GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 165. W Poniedziałek dnia 19. Lipca. **1841.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 12 Lipca.

Ogłoszono postanowienie przez N. Pana wydane 15. z. m.: »Uznając stósownem obecne nazwisko Gubernii Krakowskiéj w naszém Królestwie Polskiém, zmienić, dla uniknienia tożsamości nazwania z przyległym onéj Okręgiem Wolnego Miasta Krakowa; mieć chcemy aby Gubernia Krakowska, od stolicy swéj Kielc, odtąd nazywała się Kielecka.«

N. Pan postanowił 23. z. m.: »Tajny Radca Fuhrman, Dyrektor Główny prezydujący w Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, prezydować będzie w Radzie Stanu, na przypadek wydarzyć się mogącéj, w ciągu 2go półrocza r. b., nieobecności Namiestnika tegoż Królestwa.

Mianowani przez Radę Administracyjną: Zastępcami Sędziów W Sądzie Appellacyjnym Królestwa: PP. Stanisław Zieliński Prokurator Królestwa przy Trybunale Gubernii Augustowskiéj i Jerzy Karczewski Sędzia Sądu Kryminalnego Gubernii Krakowskiéj i Sandomierskiéj.

W tych dniach odbyło się tu małżeństwo młodéj księżniczki Anny Paskiewicz, córki księcia Warszawskiego ze Sztabs-Kapitanem pułku Pawłowskiego gwardyi księciem Wołkońskoy.

Francya.

Z Paryża, dnia 9. Lipca.

Złożenie z urzędu Prefekta Floreta, nie chcącego popierać nakazanych przez Ministra skarbu środków, wywołało w Tuluzie dość znaczne wzburzenie umysłów. Nie tylko mu bowiem wśród wielkiego natłoku ludzi przyniesiono wielką serenadę, nie tylko zamierzają nowego Prefekta kocią powitać muzyką, ale nadto cała municypalność miasta tego, t. j. Maira z swymi pięciu adjunktantami, podał się, jak już donosiliśmy, do dymissyi. Rada municypalna, która się w skutek tego kroku była zebrała, pochwaliła go jednomyślnie. Nadeszły właśnie list nowego Prefekta do Kommissarza policyi, w którym go tenże za wydarzyć się mogące burzliwe sceny odpowiedzialnym robi, i który w nienajumiarkowańszych ułożony był wyrazach, tak mocno rozjątrzył, iż członkowie rady municypalnéj oświadczyli, że Prefektowi, jak początkowo skłonni byli, nie zostawią tygodnia czasu do obsadzenia ich miejsc. Tak więc podług prawa trzebaby było tymczasową administracyą z sześciu pierwszych Radzców municypalnych utrzymać, ale gdy ci oświadczyli, iż całkiem zdanie poprzedników swoich podzielają, prze-

to administracya municypalna postanowiła pozostać się i wyznaczyła 2000 fr. na koszta przeliczenia ludności, ale ten położyła warunek, iż się to bez współdziałania urzędników poborów stałych odbędzie.

Wczoraj autora »Frondy« Hrabiego St. Aulaire w poczet akademików przyjęto; była to wielka uroczystość, na któréj wszyscy najznakomitsi członkowie akademii i ciała dyplomatycznego byli obecni. Pan Saint-Aulaire miał mowę pochwalną na Pana Pastoret, w końcu któréj oświadczył, że ma zamiar poświęcenia się całkiem muzom i nauce.

National częstuje znowu czytelników swoich artykułem o Niemcach a granica nadreńska ulubionym dlań tematem. Rozumowanie po prostu jest następujące: »Naród francuzki potrzebuje téj granicy, jest ona dla niego pytaniem życia, pytaniem bezpieczeństwa, przyszłości. Dopóki Francya nie ma granic swoich naturalnych u stóp Alpów i nad Renem, nie można polegać na nadziei utrzymania pokoju europejskiego. Przed dziesięciu laty była stósowna chwila do wykonania zamiaru, gdyby z niéj korzystano, nie potrzebaby było obecnie Paryża obwarować, sposobność ta wróci a ponieważ stolica w ówczas będzie obwarowaną, dłużéj Francya zastanawiać się nie będzie.« Więc w imieniu narodu francuzkiego żądają od narodu niemieckiego kilka najpiękniejszych prowincyi a przytém powiadają Niemcom, że ich bynajmniéj obrażać nie chcą, tylko owe przedajne pióra, co od roku w prassie niemieckiéj kłamstwa swe rozsiewają, owi agens provocateurs bojaźni przed Francyą, mogą co podobnego twierdzić. Podobnem to do tego, gdyby rozbójnik jaki podczas kiedy kogo obdziera, go o szacunku swym ku niemu zapewniał. National nie tai tego, że podobne kuszenie walkę wywoła, ale nie wątpi bynajmniéj o pomyślnym jéj wypadku. Bo czy rychléj czy późniéj — Anglia i Rossya jednak z sobą zetrzeć się muszą, a skoro między temi mocarstwami wojna wybuchnie, przymierze z Francyą będzie nader poszukiwane i z Londynu równie jak z Petersburga oświadczą Francyi: »Bierzcie sobie Ren i Skaldę, tylko nie mieszajcie się do naszych sporów wschodnich.« Jeżeli więc patryoci niemieccy na tém się poznać nie zechcą, iż do tego przyjść musi, że Niemcy w tym razie, z kimkolwiek bądź połączeni, nietykalności granic swoich obronić nie zdołają, jeżeli więc Anglii albo Rossyi uludzić się dadzą i Francyą wzgardzą, która li tylko za małą cząstkę Niemiec, któréj dla zaokrąglenia granic swoich potrzebuje, Niemcy wyższą wolnością obdarzyć gotowa, to National zrzeknie się wszelkiéj dyskussyi z niémi, zwątpiwszy o ich rozumie!

Z dnia 10. Lipca.

Dziennik »la Mode« będący niejako organem Xiężny Berry, wydał odezwę do staréj szlachty; wzywa ją, ażeby się uzbroiła i ziemię obiecaną, na któréj niegdyś przodkowie ich, owi Coucys, Quelen, Montmorency w szeregach krzyżaków wiekopomną osięgli sławę, znowu zdobyli albo raczéj oswobodzili, by tam chrześcianie nowe, niezawisłe państwo utworzyć mogli. Ta gorliwość starodawnych Rojalistów zniechęciła Liberalistów, którzy początkowo podobnie na korzyść oswobodzenia i emancypacyi ludności chrześciańskiéj na Wschodzie się oświadczali. Niektóre dzienniki doradzają ostrożności, żeby nie tak skwapliwie wkraczano i chrześcian na Wschodzie bezpotrzebnie przedmiotem polityki europejskiéj nie uczyniono.

— — Gazety tutejsze wynurzały zadziwienie swoje, dla czego Ministeryum whigowskie jeszcze się nie cofnęło, lecz nawet przed nowym parlamentem wystąpić zamierza, kiedy teraz już niezawodną, że Torysowie zwycięstwo odnieśli. Gazety te nie znają etykiety parlamentarnéj w téj mierze w Anglii panującéj. Ministrowie bowiem nie są umocowani do przypuszczenia, że obiorcy i obrani uporczywie w zdaniach, za któremi początkowo przed zgromadzeniem parlamentu się oświadczają, i późniéj wytrwają. Owszem powinnością ich, dopiero pierwsze wotum nowego parlamentu za stanówcze wyrażenie woli ludu poczytywać. — Taż sama etykieta wymaga także ażeby cztéry wielkie poselstwa, a między témi téż paryskie, członkami tego stronnictwa, które właśnie jest u steru, zostały obsadzone. Tutaj Lord Stuart de Rothsay i Lord Granville nie raz już się wyręczali, ale tą razą stósownie do pogłoski, rzecz inaczéj mieć się będzie. W miejsce Lorda Stuart nastąpi podobno inny Torys, w czém uprzejmość dla dworu naszego upatrywać chcą. Wzmiankowano bowiem ostatniémi czasy często o Lordzie Stuart de Rothsay, mianowicie w sporze, powstałym z powodu niby to uczynionego przez Króla i Xięcia Polignanca przyrzeczenia, że Francuzi z Algieru ustąpią, i z powodu wydanéj w tym względzie do Lorda Wellingtona depeszy. Uważano tu także z zadowoleniem, iż »Morning-Herald« przyszłemu Ministeryum doradza, aby o téj sprawie więcéj wcale nie wspominało.

Gazety dzisiejsze dowodzą, że obawa przed rozruchami w Toulouzie nie była bezzasadna. Już siły zbrojnéj, jazdy i dział, dla przytłumienia onych użyć trzeba było. Ziści się,

(com już dawniéj doniósł) że rząd z tego korzystać będzie, aby władzę miejskie w owém mieście zreorganizować.

Anglia.

Z Londynu, dnia 10. Lipca.

Podług dzisiejszego sprawozdania w Times dotychczas 295 konserwatywnych i 234 liberelnych członków parlamentu obrano, a z pomiędzy wyborów po miastach w Angli 175 wypadło na korzyść liberalnych a 165 na korzyść konserwatystów, tak dalece, że nawet tam, gdzie główna jest siła Ministrów, strata ich w porównaniu z r. 1837. głosów 30 wynosi, w onym roku albowiem obrano w ministrach angielskich 190 liberalnych a 150 konserwatystów. Wspomniana gazeta tuszy téż sobie, że Sir R. Peel po ukończeniu wszystkich wyborów przeszło 60, a może i 70 głosów większości mieć będzie. — Wszakże zaraz przy samym wstępie objawia się niezgoda w stronnictwie Torysów, tak dalece, iż może Whigowie słusznie twierdzą, że fakcya ta już dla rozdwojenia między sobą długo u stéru się nie ostoi. Jak wiadomo, dał Sandard do poznania, że Sir R. Peel, skoro nie będzie pewien większości 80 głosów, ujrzy się w konieczności uczynienia niektórych koncessyi przeciwnikom swoim, i że woli to uczynić aniżeli zupełnie Whigom ustąpić a tak wielkie zamysły swoje całkiem niweczyć. Stądby wynikało, że Sir Robert teraz równie sobie postąpi jak w roku 1829. i że jak podówczas zwalczaną dawniéj przez siebie emancypacyę katolików późniéj sam wsparty pomocą Whigów przeparł, tak i teraz zaproponowane przez Whigów reformy handlowe, którym dotychczas się sprzeciwiał, zostawszy Ministrem za pomocą Whigów zrealizuje. — Takowe zdanie rozjątrzyło w najwyższym stopniu gazetę Times i dowodzi ona dzisiaj w długim artykule, że domysły te całkiem płonne i że naczelnik Torysów (R. Peel) rządy swoje ściśle stósownie do zasad konserwatystów prowadzić będzie.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 6. Lipca.

Dziennik Independant zbija wieść o projekcie celnéj umowy między Francyą a Belgią. Również głosi, że wieść o wynajęciu palacu księcia Oranii jest fałszywą.

Holandya.

Z Hagi, dn. 2. Lipca.

Wczoraj przybył tu pan Thiers z rodziną swoją. Zgromadzeni w Mastrich kommissarze graniczni belgijscy i holenderscy narady swoje do pewnego czasu odroczyli, dla wykonania poprzednio niektórych rozmiarów na granicach Flandryi i Antwerpii.

Dania.

Z Kopenhagi, dnia 28. Czerwca.

Listy z Vera-Cruz z d. 22. Lutego donoszą że tam stanęli, w dni 56, PP. Libmann botanik Duński i Rathsack ogrodnik i że gotowali się do podróży w głąb Mexyku, wespół z P. Karpińskim (?) naturalistą rossyjskim, który oddawna już tam bawi.

Szwajcarya.

Z Lukarno, dnia 4. Lipca

Bunt przeminął, ale oburzenie przeciw sprawcom i agentom tego nieszczęsnego czynu do najwyższego doszło stopnia. Obawiać się należy jak najsurowszego obejścia się z kilku uwięzionemi osobami i wpływającemi do tego gminami z Wallemagii. Adwokata Nessego, wydanego przez własnych stronników, smutny bardzo los spotkać może. Powrócił on d. 26. Czerwca z Medyolanu, dokąd był wyjechał, dla odebrania planów zaburzeń od tych samych politycznych przestępców, którzy przed kilku miesiącami całą Szwajcaryą o swéj niewinności i miłości ojczyzny zapewniali. Akt oskarzenia dotyka także Adwokata Carlo Poglia, członka Rady wojennéj i Kommissarza wojennego, którego odpadnięcie spiskowym wiele korzyści przyniosło. Cały Kanton oburzył się na zdradziecki postępek tego od liberalistów pieszczonego męża. Zazdrość i osobista nienawiść przeciw Lewiniemu i Cianiemu, chciwość w spekulacyach drzewnych, wprawiły w nieszczęście męża, któremu na rozumie bynajmniéj nie zbywało. Przy Ponte Brolla zabito 5 ludzi; jednym z nich ma być osławiony rozbójnik z Piemonckiego; pod Tenero i Gordolą poległo 4 ludzi

Wyrok: Rada Stanu, zważywszy, iż po smutnych wypadkach d. 1. i 2. b. m. konieczną jest rzeczą, aby się najwyższa władza zajęła potrzebnemi środkami do zupełnego i trwałego uspokojenia kraju, zważywszy że najdroższe interessa ojczyzny żadnéj nie cierpią zwłoki—stanowi: Wielka Rada zwołauje się na nadzwyczajne posiedzenie d. 7. b. m.; członkowie téjże wzywają się pod najsurowszą odpowiedzialnością, aby na posiedzenie przybyli; i t. d.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 1. Lipca.

(*Gaz. powsz.*) — O układach z Portugalią dostały się do publicznych pism pogłoski, jakoby Wicehrabia Carreira przekroczył w tychże swoje instrukcye i Stolicy apostolskiéj przyzwolenia poczynił, których dwór jego nie potwierdził, przez co zakończenie téj sprawy zamącone i do niepewnego czasu odwleczone zostało. Z wiarogodnego źródła jednak zapewnić możemy, iż pogłoski te są bezzasadne

i wszelkiéj pozbawione prawdy. Do téże samej kategoryi policzyć należy pewne korrespondencyjne wiadomości, udzielone ztąd publiczności, w celu złudzenia jéj pod względem sprawy z Prusami. Podług tych więc wiadomości raz Poseł pruski ztąd odwołany został, a drugi raz od Kardynała Sekretarza Stanu odebrał notę, ułożoną w bardzo obraźliwych wyrazach. Wiadomości zaś te z taką udzielone są pewnością, jak gdyby zupełnie prawdziwe były, i jak gdyby autor znał dokładnie dyplomatyczne tajniki tak dworu berlińskiego jak rzymskiego.

Z dnia 2. Lipca.

Aresztowanie znajomego tu powszechnie i słynnego doktora Macchieli przez inkwizycyę św. sprawiło szczególne wrażenie, ile że nie pamiętamy, żeby obywatel jaki przed tym trybunałem kiedy stanąć miał. Słychać, że doktor ten przez swoje bezczelne niedowiarstwo i bluźnierstwa często wielkie sprawiał zgorszenie. Nie dawno temu (opowiada gazeta Lipska) gdy niebezpiecznie chorego po długiéj i mozolnéj kuracyi wyleczył i siedząc w pokoju rekonwalescenta z radością przypatrywał się dobréj onego minie, wstąpił do izby téj mnich, który doktorowi wręcz oświadczył, że to nie jego (doktora) zasługą, lecz świętego, którego on (mnich) modłami swémi uzyskał. Doktor passyą uniesiony, że mu zasługi odmawia, miał coś bardzo nieprzyzwoitego powiedzieć i świętego z Polichinello porównać — za co go do więzienia wtrącono. Lecz — dodaje gazeta Lipska — ponieważ w Watykanie kilka znakomitych osób z niebezpiecznéj wyprowadził choroby, kara będzie łagodna i wszystko się skończy na ćwiczeniach pokuty.

Turcya.

O wypadkach na Kandyi doniesienia ciągle brzmią bardzo sprzecznie. Z Tryestu piszą pod dn. 4. Lipca: «Sprawy na Kandyi nader niepomyślny dla powstańców wzięły obrot. Podług doniesienia Kapitana Jaccuzi dnia 18. i 20. Czerwca znowu krwawe między Turkami i Kreteńczykami zaszły utarczki, w których ci ostatni na głowę pobici czém prędzéj w góry cofnąć się musieli. Powróciwszy do Kandyi Turcy trzy wsie spalili i mieszkańców ich w pień wycięli. — Przybyła d. 26. Czerwca z Sudy do Syry (Syra) korweta francuzka przywiozła wiadomość, że załoga turecka tamże znowu 300 żołnierzy wzmocnienia odebrała i że 4000 Albańczyków już się w Konstantynopolu zaambarkowało, aby podobnie do Sudy się udać. — Przeciwnie donoszą w piśmie z Aten z dnia 27. Czerwca (w Gaz. Powsz.), że wiadomości nadeszłe tam z Krety ciągle są pomyślne dla sprawy powstańców. W wielu miejscach na wyspie, miały małe nastąpić utarczki, w których wszelako chrześcianie regularnie zwycięstwo odnosili; do stanowczéj bitwy jeszcze nie przyszło, ponieważ Turcy nie odważają się daléj posuwać, zanim wzmocnienia nie otrzymają. Tymczasem wszelako wzmacniają się Grecy dowozami amunicyi, broni i ludzi, bo mimo największéj czujności władz umieją jednak małe statki z portów hellenskich i jońskich, mianowicie z Cerigo i Cerigotto, wymykać się i nieść pomoc gnębionym braciom swoim.

Dziennik grecki (Athena z d. 9. Czerwca) donosi, że powstanie na górze Athos przez niecną zdradę przytłumiono. Przekonawszy się bowiem Omer Varione i Jussuf Basza, że gwałtem niczego nie dokażą, zawieszenie broni na miesiąc jeden zawarli, aby powstańcy skargi swe do Sultana zanieść mogli. Na schadzce pod Stuoros obie strony pod przysięgą obopólne sobie ślubowały bezpieczeństwo. Gdy wszelako Grecy ufni w takie przyrzeczenie, złożywszy broń oddalić się chcieli, 500 Albańczyków niespodzianie z zasadzki wypadło i w kajdany ich okuli. Napróżno odwoływali się zdradzeni do świętości koranu. Odpowiedziano im: Niewiernym psom i łotrom, łupiącym karawany, słowa dotrzymać nie potrzeba, owszem takowe złamanie przysięgi Bogu się podoba. Ujętych, między nimi też Hylasa Hilarion, zwanego Lwem góry, do Konstantynopola odesłano.

Stany Zjednoczone północnéj Ameryki.

Z Nowego Yorku, dnia 17. Czerwca.

Żwawe rozprawy w Senacie o procesie Mac Leoda do żadnego wypadku niedoprowadziły. Oppozycya powstawała na Anglią i rząd, z powodu nieporozumienia; w tym celu, oznajmiła, że Mac Leod do końca procesu w więzieniu zostawać ma, i odnieść karę gdy się winnym okaże, również niedozwala aby rząd Stanów Zjednoczonych zezwolił na przejście odpowiedzialności za zniszczenie parostatku Karoliny przez sam rząd angielski. — Stronnictwo rządowe przeciwnie oznajmiło, że wytrwa przy dotychczasowéj swojéj polityce odwołując się do tego, iż rząd ma nieograniczone prawo, rozporządzać służbą żołnierzy swoich, że nieposłuszeństwo ich śmiercią bywa karane, posłuszeństwo zaś prawemu rządowi nigdy za zbrodnię poczytane być niepowinno. Tak zapewne sprawa Mac Leoda długo jeszcze się pociągnie.

Parostatek Great Western przybył tu 8. Czerwca po 14 dniowéj podróży, kapitan jego Hoskins otrzymał od tutejszego konsula wiadomość o poszukiwaniu parostatku Prezy-

dent który stawszy się zapewne ofiarą burzy 12. Marca pozbawiony masztu, jest gdziekolwiek igraszką bałwanów morskich.

Brazylia.

Z Rio-Janeiro, dnia 7. Maja.

Cesarz d. 3. b. m. otworzył zgromadzenie prawodawcze. W krótkiéj mowie mianéj z téj okazyi oznajmił, że koronacya jego nastąpi jeszcze w ciągu obecnych posiedzeń, że Brazylia ciągle w przyjaznych pozostaje z innemi mocarstwami stosunkach i ubolewał, że dotąd trwa wojna domowa w prowincyi Rio Grande da Sul.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Tygodnika literackiego« wyszedł Nr. 28.; zawiera: Die Deutschen und die Nachbarstämme von K. Zeuss (ciąg dalszy). Sen, fantazya przez F. Żyglińskiego. Dumka, poezya tegoż. Wystawa obrazów w Poznaniu (ciąg dalszy), przez Berwińskiego. Korrespondencya. Kilka uwag nad literaturą a zwłaszcza niemiecką (ciąg dalszy). Doniesienia literackie.

Z poszytu pierwszego dziennika centralnego o czynnościach towarzystwa wstrzemięźliwości w W. Xięstwie Poznańskiem w Zbąszyniu, wyjmujemy tu co następuje: Towarzystwo na drugiém swojém generalném zgromadzeniu dnia 27. Stycznia obchodziło oraz pierwszą uroczystość założenia swego. Członkowie onego, oraz znaczna liczba innych obywateli, zgromadziła się w tym celu o 3ciéj godzinie w zamku tamtejszym Hr. Garczyńskiego, gdzie po wprowadzeniu JW. Hrabiego z rodziną jego przez Marszałka festynu w poczet zgromadzonych, Pastor Petersen z Świętna wstąpiwszy na mównicę, miał rozprawę o zagubnych skutkach użycia wszelkich wódek, poczem Dyrektor towarzystwa czytał rozprawę o powstaniu, czynnościach i losach towarzystwa. Z tego sprawozdania dowiadujemy się, że towarzystwo to d. 24. Stycznia r. p. się zawiązało, pod dn. 12. Marca r. 1840. potwierdzenie Regencyi Królewskiéj uzyskało i Pan Radzca Konsystorza Fechner protektorat nad towarzystwem tém przyjąć raczył. Oraz poszczyciło się ono udziałem i wsparciem J. K. W. Xięcia Jana Saskiego, J. Excellencyi von Rochow, Ministra stanu, J. Excellencyi Naczelnego Prezesa Flottwela i JJ. WW. X. Arcybiskupa Dunina i Biskupa Freymarka. Towarzystwo działało już to w drodze ustnéj nauki, już to przez rozdzielanie pism wstrzemięźliwości w 6000 egzemplarzach, przyczém z pijakami oddzielną, ich osobistości odpowiednią kuracyę przedsiębrano. Tym sposobem z czasem 266 osób zobowiązało się żyć stósownie do ustaw towarzystwa, z pomiędzy tych 15 z powodu częstego zgwałcenia ślubu swego oddalono, 11 dobrowolnie wystąpiło, a tak towarzystwo, straciwszy jeszcze jednego zwolennika przez śmierć, liczy obecnie 239 członków, pomiędzy którymi jest 37 zupełnie poprawionych, dawniejszych pijaków.

Z departam. Bydgoskiego donoszą: Trwający w miesiącu Maju upał trwał także jeszcze i w pierwszym dniu Czerwca. Ale dnia 2go t. m. zaczęło się powietrze coraz bardziéj ochładzać, tak iż d. 14. i 17. wieczorem termometr tylko + 7° R. okazywał, i w tym czasie w wielu domach trzeba było znowu w piecach palić. Od d. 19. zaczęło się znowu ciepło bardzo szybko wzmagać i dnia 27. było w cieniu + 28° R. w czasie południa. — Stan zdrowia między ludźmi był w Czerwcu pomyślny i śmiertelność była mała. Nie wielka liczba chorób panujących, była łatwa do uleczenia. W Ciszkowie, powiatu Czarnkowskiego, umarł silny człowiek, w skutek czarnych krost, w dziesięć dni po infekcyi trucizną zgorzeliny śledziony. Życie utraciło 24 osób, z których 13 utonęło, mianowicie przy kąpaniu się. Piorun zabił 3 osoby i 2 dzieci tak uszkodził, iż o ich ocaleniu wątpią. Parobek jeden, spadłszy z woza, dostał się pod koło i umarł, a człowiek jeden utracił życie przez zawalenie się domu. W czasie różnych ogni spaliło się 2 ludzi i 1 dziecko. — W Czerwcu było 21 pożarów, które 38 mieszkań, 19 stodół, 34 chlewy, 1 wiatrak, 1 browar, 1 śpichlerz, 4 zagrody chłopskie i 11 różnych budynków zniszczyły i 3 uszkodziły. W 4ch razach piorun uderzył, 4 były podłożone, a przyczyna innych niewypośrodkowana. — W zeszłym miesiącu odbyły się w powiatach Chodzieskim, Czarnkowskim, Gnieźnińskim, Inowrocławskim i Szubińskim wyścigi konne dla włościan, które mniéj więcéj współudziału znalazły.—Sukiennicy zarobili na tém iż wełnę, która teraz zdrożała, dawniéj tanio kupili.—Dnia 31. Maja powiesił się parobek Koelm w Białośliwiu, powiatu Wyrzyskiego, w stodole swego gospodarza. Równą śmierć zadał sobie d. 23. Czerwca mieszkaniec Michał Kelm z Skoków, powiatu Wągrowieckiego, w tameczném więzieniu policyjném, do którego za opilstwo i bicie swéj żony był wsadzony. Powiesił on się na szelkach o kraty okna jednego. W tymże samym powiecie dzierzawca proboszczowski w Joncewie, Rakowski, dnia 22. Czerwca pchnął żonę swoję nożem w piersi, potém siebie samego w brzuch, zażgał 5 koni X. Dziekana Kinickiego, od któ-

rego probostwo dzierzawił, i nareszcie gardło sobie naderznął; żyje on jednak, podobnież jak jego żona. Wyrobnik Tralfolz z Wyszyn, powiatu Chodzieskiego, udusił się za pomocą w chustkę zakręconego knebla. W nocy z d. 29. na 30. Czerwca napadli w Bojanicach, powiatu Gnieźnińskiego, parobcy, chcący wyki na polu ukraść, na śpiącego włodarza Wawrzyńca Ogrodowskiego, i tak go zbili, że w 24ch godzinach umarł. Sprawcy téj zbrodni, synowie gospodarzy, Józef i Jan Stachowiacy, i Wincenty Wachowiak, już schwytani i w więzieniu osadzeni. Zresztą kradzieże bardzo były częste. — Przy gorliwości X. Proboszcza Zielińskiego w Płonkowie, powiatu Inowrocławskiego i dziedzica Pana Biesiekierskiego z Dobiesławic, który, nie będąc do tego obowiązanym, znacznego dostarczył funduszu, ukończono w Płonkowie w zeszłym miesiącu piękną szkołę, w któréj się nauka na Św. Michał rozpocznie.

Ze Lwowa — Hr. Seweryn Drohojowski nabył temi czasy dla swego stada w Balicach od księcia Pückler-Muskau konia za 600 frydrychsdorów (przeszło 1000 czerwonych złotych). Jest to ogier z nazwą Auvam, już nie młody, siwy (hreczkowaty), z najprzedniejszéj rassy arabskiéj Neddi (Negedy) zwanéj, którego książę Pückler-Muskau kupił w swéj podróży po Arabii w r. 1838. Koni téj rassy, jeżli są czystéj krwi, coraz trudniéj dostać, — a jak sam książę pisze, tylko dwa podobne na całym Wschodzie widzieć mu się zdarzyło. W dobrém utrzymaniu dochodzą one późnego wieku, zachowując najczystszą kość i wszystek ogień. Ogier, o którym tu mowa, dostał się z Syryi przez Konstantynopol, Węgry i Wiedeń do posiadłości księcia Pückler-Muskau w Prusiech (w obwodzie Lignickim), a z tąd sprowadzony w tych czasach do Balic. Pierwsze po tym ogrze źrebię należeć będzie według ugody do księcia Pückler-Muskau. — Dnia 2. b. m. spadł w okolicy Sambora ogromny grad wielkości dużéj pięści, który wszelkie zboże na polu i jarzyny w ogrodach wybił, wszelkie ptastwo pod gołém niebem pozabijał, podobnież kilka źrebiąt i dwóch pasterzy na polu skaleczył. — W Brodach spadł także grad wielkości kurzego jaja, który w przeciągu pół godziny wielkie szkody zrządził, a między innemi kilka tysięcy okien powytłukał.

Bardzo ważna przestroga. — Pewien młody włościanin w Bourgoing we Francyi, który wylazł na czereszniowie drzewo obnażone z liścia przez gąsienice i jadł z niego czereśnie, dostał nagle zapalenia gardła i wpół godziny umarł. Gąsienice pozostawiają na czereszniach nieznaczną, zaledwie okiem dostrzeżoną, lecz bardzo jadowitą substancyę, dla tego czereśnie nie obmywszy wprzódy, nigdy jeść nie należy.

Przestroga, aby nie używać niedojrzałych kartofli. — Już przyszedł czas, gdzie za zyskim ubiegające się wieśniactwo niedojrzałe kartofle na rynek przynosi. Jak zdrowe i posilające są dojrzałe mączaste kartofle, które dopóty w ziemi zostawać powinny, pokąd ich kwiecie w nasienie się nie zmieni, tak też niezdrowe i szkodliwe są kartofle niedojrzałe, łojowate: ponieważ wiadomo, że roślina ta należąca do gromady pospolitych psionek, które z innych względów są podejrzane, tylko przez dojrzałość nasienia szkodliwość swą utraca. Dla tego słusznie przypisują lekarze corocznie ponawiające się słabości, jako to: kolki, womity, biegunkę, cholerę i t. d. poczęści nieostrożnemu używaniu niedojrzałych kartofli; słabości te spostrzegamy najszczególniéj u znakomitszéj klasy, która dla podrażnienia smaku nietylko pieniądze, ale nawet i zdrowie poświęca. Dla tego życzyć należy, aby z targowicy wszelkie zamłode kartofle, równie jak i niedojrzałe owoce uchylano i zajmujących się ich sprzedawaniem do odpowiedzialności pociągano. Doświadczenie przez lat trzydzieści i dwa w praktyce mojej i usilność stania się pożytecznym w każdym względzie dla bliźnich, skłoniły mnie do ogłoszenia téj przestrogi. Wiedeń w miesiącu Czerwcu 1841. M. Flor. Schmidt, doktor med. i profesor.

Pozłacanie za pomocą galwanizmu. — Z Stutgardu pod dniem 6. Maja donoszą: Reinecke, tutejszy fabrykant tabakierek, wydoskonalił tak dalece podany przez professora de la Rive pomysł pozłacania za pośrednictwem galwanizmu, iż takowy pod względem trwałości w porównaniu z pozłacaniem w ogniu, nic więcéj do życzenia nie pozostawia. Co do piękności koloru, rzec można, że takowy wszelkie inne pozłacanie przewyższa. Rozważywszy, że w galwanicznêm pozłacaniu nie rozwijają się tak szkodliwe dla ludzi wyziewy żywego śrébra, że mniéj złota niż na pozłacanie w ogniu wychodzi, i że techniczna robota ma być przy tém tak prosta, iż ją nawet dzieciom poruczyć można, uważamy wynalazek ten za tak ważny w téj gałęzi przemysłu, iż życzymy, aby jak najprędzéj pomiędzy złotnikami upowszechnionym został.

Nowa róża. — Pewien ogrodnik paryski otrzymał z róży Bourbon i gloire de rosomene nowy gatunek róży, któréj kwiecie pyłkiem kilku damasceńskich i chińskich róż zapłodnił. Nowa ta nadzwyczaj piękna róża, jest jasno-

karmazynowego koloru, ciemną purpurą cieniowana i ma mocny, nader przyjemny zapach.

Przedruk we Francyi. — Surowo ale zupełnie sprawiedliwie karzą sądy francuzkie za przedrukowanie dzieł. I tak dwóch nakładników P. i H. Barbou, którzy się w Limoges i w Paryżu przedrukowaniem dzieł zajmowali, skazano niedawno na zapłacenie 4000 franków kary a 100,000 frank wynagrodzenia. Wielką uwagę zwraca na siebie także proces, który wytoczyli rytownicy przeciw sprzedawającym odciski ich dzieł na chustkach od nosa i szyi. I tak Pan Jacet (sławny rytownik) i Biber nakładnik, podali w Rouen zaskarżenie przeciw fabrykantom Néro i Bataille, że na krawatach przedrukowali: Odjazd Arabów i Wstającego z grobu Napoleona, a sąd skazał fabrykantów na zapłacenie 500 fr. wynagrodzenia i 300 franków karv, gdyż tak Jacet jak i Bibert uzyskali nie tylko prawo własności, ale nawet prawo wyłącznéj reprodukcyi powyższych przedmiotów, na jakikolwiek sposób takowaby się odbywać mogła.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Szamotułach.

Grunt młynarski Janowi Fryderykowi Kube przynależący, pod wsią Wróblewem położony, oszacowany na 5141 tal. 20 sgr. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 6. Października 1841.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili, najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z pobytu sukcessorowie po zamężnéj Kube Ludwice z Zaurów byłéj owdowiałéj Fiedler, zapozywają się niniejszém publicznie.

Szamotuły, dnia 6. Lutego 1841.

POZEW EDYKTALNY.

Niewiadomi sukcessorowie lub krewni najbliżsi w Zielątkowie, powiatu Obornickiego, w dniu 17. Maja 1839. roku zmarłego Ekonoma Ur. Bogumiła Bekierskiego wzywają się niniejszém, aby się w przeciągu 9ciu miesięcy, a najpóźniéj w terminie na

dzień 3. Lutego 1842. roku

przed południem o godzinie 9téj przed Wnym Arendt, Radzcą Sądu Ziemsko-miejskiego tu wyznaczonym do legitymacyi stawili i potrzebne dokumenta dotyczące się ich legitymacyi do akt złożyli, gdy w razie niestawienia się ich pozostałość jako bezdziedziczna fiskusowi przysądzoną będzie.

Rogoźno, dnia 8. Kwietnia 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa materyałów piśmiennych, jako też formularzy drukowanych dla bióra Dyrekcyi podpisanéj potrzebnych, ma być od dnia 1. Lipca 1841. r. do 1. Lipca 1844. r. drogą submissyi najmniéj żądającemu pozostawiona.

Wzywają się zatém niniejszém mający ochotę dostawienia wymienionych przedmiotów, aby swe oświadczenia w téj mierze do dnia 27. m. b. po południu do godziny 4téj na piśmie i zapieczętowane nadesłali.

Warunki mogą być każdego czasu w Registraturze naszéj przejrzane.

Poznań, dnia 1. Lipca 1841.

Dyrekcya prowincyalna Ziemstwa.

Aukcya towarów modnych

w poniedziałek dnia 19. Lipca i dni następnych przedpołudniem od godziny 10. do 1. a z południa od 4. do 7. w sklepie w rynku i narożniku Wodnéj ulicy № 52. daléj kontynuowaną będzie. Anschütz,

Kapitan i Król. Aukcyonator.

Przy Garbarskiej ulicy Nr. 14. można natychmiast nająć pomieszkanie na pierwszém piętrze, składające się z 6 pokojów, kuchni, piwnicy i drwalni. Bliższéj wiadomości udzieli hausknecht gospodarza.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 16. *Lipca* 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	104	$103\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	102	$101\frac{1}{2}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$78\frac{5}{8}$	$78\frac{5}{8}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{8}$	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	—	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{5}{8}$	$103\frac{1}{8}$
Królewieckie dito . .	—	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	100	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{3}$	$102\frac{3}{8}$	$101\frac{7}{8}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	106	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	102
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	102
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	102
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	—	—
Złoto al marco	—	211	—
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$8\frac{1}{2}$	8
Discnoto	—	3	4

OBWIESZCZENIE
Dyrekcyi Generalnéj Ziemstwa w Poznaniu.

Następujące listy zastawne mają w księgach hypotecznych wymazane być:

Nazwisko dóbr.	Nazwisko powiatu.	№ listu zastawn. bieżący.	№ listu zastawn. amortyzacyjny	Wartość listu zastawnego Tal.
Szamotuły	Szamotuły	155	4539	50
dito	dito	157	9017	25
Gołaszyn	Krobia	10	4107	1000
dito	dito	11	4108	1000
dito	dito	12	4109	1000
dito	dito	13	4110	1000
dito	dito	14	4111	1000
dito	dito	15	4112	1000
dito	dito	16	4113	1000
dito	dito	17	4114	1000
dito	dito	25	3438	500
dito	dito	26	3439	500
dito	dito	27	3440	500
dito	dito	28	3441	500
dito	dito	51	5686	100
dito	dito	52	5687	100
dito	dito	80	2593	50
dito	dito	81	2594	50
Babimost	Babimost	10	5852	1000
dito	dito	13	5855	1000
Gościeszyn	dito	23	1589	500
dito	dito	31	2186	100
Dupin	Krobia	23	255	100
dito	dito	24	256	100
Tłoki	Babimost	41	9512	25
Janowiec	Wągrowiec	27	9604	100
dito	dito	51	4658	50
dito	dito	52	4659	50
Olszowo B.	Ostrzeszow	2	5428	1000
Olszowo B.	Ostrzeszow	8	4531	500
dito	dito	11	2644	250
dito	dito	18	7952	100
Koryta	Krotoszyn	12	628	500
dito	dito	13	629	500
dito	dito	14	630	500
dito	dito	17	499	250
Linie	Buk	2	4213	1000
dito	dito	11	3566	500
dito	dito	24	5883	100
dito	dito	39	6306	25
dito	dito	40	6307	25
Głozewo	Międzyrzecz	11	8389	100
dito	dito	16	3965	50
Kolno	Międzychód	67	3946	50
dito	dito	87	8219	25
Września	Września	3	54	1000
dito	dito	4	55	1000
dito	dito	5	56	1000
dito	dito	23	159	500
dito	dito	62	83	250
dito	dito	71	142	100
dito	dito	74	145	100
dito	dito	75	146	100
dito	dito	76	147	100
dito	dito	77	148	100
dito	dito	141	1294	50
dito	dito	146	1296	50
dito	dito	148	2981	25

listy te zastawne niniejszém wypowiadamy i posiadaczy tychże wzywamy, aby takowe z należącemi do nich kuponami w czasie ile możności najkrótszym do kassy naszéj złożyli a natomiast inne listy zastawne równéj wartości z kuponami odebrali.

Zamiejscowym posiadaczom wolno jest wywołane niniejszém listy zastawne pocztą w niefrankowanych podaniach nadesłać, poczém przesłanie innych listów zastawnych franco przez nas nastąpi.

Gdyby posiadacze powyższych listów zastawnych z ich nadesłaniem spóźnić się mieli, natenczas spodziewać się mogą, że po wyjściu kuponów teraz w obiegu będących, nowe kupony wydane im nie zostaną.

Poznań, dnia 6. Lipca 1841.

Dyrekcya Generalna Ziemstwa.